

Sygn. akt IV CZ 89/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 października 2019 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 lipca 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z 31 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę kasacyjną pozwanego od wyroku tego Sądu z 14 marca 2019 r. ze względu na nieuiszczenie należnej opłaty.

Sąd Apelacyjny wskazał, że postanowieniem z 5 lipca 2019 r. zwolniono pozwanego od opłaty od skargi kasacyjnej ponad 1.000 zł, a w pozostałej części wniosek o zwolnienie od opłaty został oddalony. Pomimo doręczenia tego postanowienia pełnomocnikowi pozwanego, wymagana opłata nie została uiszczona.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia w sprawie częściowej odmowy zwolnienia od opłaty sądowej, Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwany w ramach prowadzonej

działalności w II kwartale 2019 r. sprzedał towary o wartości ok. 109.000 zł brutto oraz dokonał zakupów na kwotę ok. 180.000 brutto, co oznacza, że był w stanie zgromadzić środki w wysokości ok. 71.000 zł na pokrycie różnicy między przychodami a wydatkami. Dysponowanie przez pozwanego taką kwotą nie sprzeciwiałoby się zwolnieniu go od kosztów sądowych, jedynie gdyby była ona niezbędna dla pokrycia koniecznych potrzeb pozwanego i jego rodziny. Ponieważ jednak nic takiego nie wynikało ze zgromadzonego w sprawie materiału, należało uznać, że pozwany dysponował zasobami, z których mógł pozyskać przynajmniej 1.000 zł na pokrycie opłaty od skargi.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że we wcześniejszym postanowieniu tego Sądu z 20 kwietnia 2018 r. nałożono na pozwanego obowiązek uiszczenia kosztów sądowych w identycznym rozmiarze. Od tego czasu upłynął ponad rok, co było okresem wystarczającym do zgromadzenia podobnej kwoty. Wniosek taki należało uznać za tym bardziej zasadny, że z oświadczeń majątkowych pozwanego wynika, iż jego dochód z działalności rolniczej jest obecnie wyższy, a wydatki są mniejsze niż w chwili składania oświadczenia poprzedzającego poprzednie postanowienie w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych.

W zażaleniu na postanowienie z 31 lipca 2019 r. pozwany wniósł o jego uchylenie oraz, na podstawie art. 380 k.p.c., o poddanie kontroli także postanowienia z 5 lipca 2019 r w przedmiocie częściowej odmowy zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej. Zdaniem pozwanego, przy wydaniu tego postanowienia doszło do naruszenia art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez błędne i dowolne uznanie, że nie ma podstaw do zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny nie zbadał, czy pozwany rzeczywiście otrzymał wynagrodzenie za sprzedane towary ani też, czy dokonał zapłaty za towary, które zakupił. Dokonanie takiej zapłaty pozwany zanegował, podnosząc przy tym, że nie miał wystarczających środków ani na zapłacenie za zakupione towary, ani na opłacenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec tego, że przyczyną odrzucenia skargi kasacyjnej było jej nieopłacenie, a pozwany na podstawie art. 380 k.p.c. w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu

skargi wniósł o poddanie kontroli postanowienia, którym częściowo oddalono wniosek o zwolnienie od opłaty od skargi kasacyjnej, konieczne jest odniesienie się do tego ostatniego postanowienia.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest wyjątkiem od zasady odpłatności postępowania sądowego i stanowi pomoc państwa skierowaną z założenia tylko dla osób najuboższych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że w postępowaniu kasacyjnym, będącym szczególnym postępowaniem realizującym głównie interes publiczny, uzasadniony jest zwiększony rygorizm przy realizacji obowiązku wnoszenia opłat sądowych (zob. m.in. postanowienia z 17 maja 2012 r., I CZ 55/12; z 2 marca 2017 r., V CZ 7/17; z 7 grudnia 2017 r., V CZ 84/17; z 12 października 2018 r., V CZ 68/18; z 13 grudnia 2018 r., V CZ 83/18; z 25 stycznia 2019 r., IV CZ 89/18; z 19 września 2019 r., V CZ 55/19).

Z art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dniu wydawania zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia z 5 lipca 2019 r. wynikało, że zwolnienia od kosztów sądowych mogła się domagać osoba fizyczna, która nie była w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Oznaczało to, że kosztami mającymi priorytet w stosunku do kosztów sądowych były wyłącznie koszty utrzymania strony i jej rodziny. W celu uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych strona nie mogła natomiast powoływać się na konieczność ponoszenia innych jeszcze kosztów, w tym takich, które stanowią zwykłe koszty prowadzonej działalności gospodarczej. Ze złożonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika, że miesięczny dochód pozwanego z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego wynosi 10.000 zł, zwykłe koszty utrzymania (określone jako „życie”) - 2.000 zł, natomiast aż 8.000 zł pozwany wydaje na spłatę kredytów i zapłatę rat leasingowych. Mając to na uwadze, należy podkreślić, że koszty sądowe nie mogą stanowić obciążenia, które jest realizowane w ostatniej kolejności, po zapłaceniu zobowiązań wynikających ze wszystkich innych tytułów.

Dodatkowo należy wspomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, zgodnie z którym, jeżeli na wcześniejszych etapach

postępowania stronie przyznano zwolnienie od kosztów sądowych, odmowa udzielenia takiego zwolnienia w postępowaniu kasacyjnym wymaga stwierdzenia, że położenie strony uległo poprawie (por. m.in. postanowienia z 27 listopada 2013 r., V CZ 61/13; z 13 lutego 2015 r., II CZ 91/14; z 10 listopada 2016 r., IV CZ 45/16; z 2 marca 2017 r., V CZ 7/17). Stanowisko to należy uzasadnić potrzebą niezmienności oceny sytuacji majątkowej strony, gdy nie zmienia się stan faktyczny będący podstawą dokonania takiej oceny. Konsekwentnie regułę tę należy jednak stosować także w drugim kierunku, co oznacza, że jeżeli na wcześniejszym etapie postępowania uznano, że strona jest zdolna do poniesienia opłaty w wysokości, która nie może mieć długoterminowego wpływu na jej stan majątkowy, to zdolność tę strona zachowuje także na późniejszym etapie, jeżeli jej ogólna sytuacja majątkowa nie ulegnie pogorszeniu z innych przyczyn. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz materiału sprawy, pozwany w 2018 r. został uznany za zdolnego do poniesienia opłaty w wysokości 1.000 zł i opłatę tę faktycznie uiścił. Porównanie złożonych oświadczeń majątkowych prowadzi do wniosku, że od tego czasu sytuacja majątkowa pozwanego nie tylko nie uległa pogorszeniu, ale jego przychody się zwiększyły, a stałe wydatki uległy obniżeniu. Uzasadnia to przyjęcie, że również w 2019 r. pozwany mógł uiścić opłatę w identycznej wysokości.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

aj